

19 marca, czwartek

Od kilku dni nie ma szkoły. Hurra !!!

Mogę spać do 8 rano! Potem mama krzyczy i każe wstawać, myć się i jeść śniadanie (jeść to ja akurat lubię). Buntuję się, bo moja siostra nie musi tak wcześnie wstawać.

Na dodatek w dzienniku elektronicznym zadają nam lekcje. Codziennie !!! Każdego dnia ich odrabianie zajmuje mi ok. 5 godzin. Koszmar !!! Nie ma też obiadów szkolnych i nie mogę bawić się z Misią! Niezbyt lubię chodzić na spacer, teraz z chęcią bym poszła, ale nie mogę. Tęsknię za moją hulajnogą i jazdą na rolkach, ale nie możemy wychodzić na dwór! Nigdzie !!! Z nikim!!!

Ja już chcę na dwór !!! Ja chcę do szkoły !!!

No nie, to chyba nie ja powiedziałam ?

Marta